Nr. 55. Poniedziałek 8. Marca 1852. Rok gazecie 41.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i codziennym urzędowym Dziennikiem, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 złr. 15 kr., miesięcznie 1 złr. 25 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 40 kr., miesięcznie 1 złr. 40 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 6. marca. Dnia 6. marca 1852 wyszedł w c. k. galicyjskiéj drukarni rządowéj i został rozdany V. zeszyt z r. 1852 dziennika rządowego ustaw krajowych dla kraju koronnego Galicyi.

Sprawy krajowe.

Lwów, 8 marca. JM. ksiądz Kanonik *Goydan* ofiarował dla pogorzelców Bucowa 5 złr., a dla pogorzelców Czerteza także 5 złr. m. k.

(Depesze telegraficzne.)

Wiédeń, 3. marca. Depesza telegraficzna pana Namiestnika kawalera de Toggenburg do Jego Excellencyi pana ministra spraw wewnętrznych w Wiédniu.

Werona, 2. marca. Dzisiaj o god. 8. zrana był Jego c. k. Apostolska Mość obecny w kościele katedralnym na żałobnej mszy za duszę ś. p. Jego Mości Cesarza Franciszka I. Od god. 9. do 12. odbyła się musztra wojska, a późniéj prezentacya osób wojskowych, władz cywilnych, kleru i reprezentacyi miejskiéj. O god. 4. był Jego ces. Mość na obiedzie u Jego Excellencyi F. M. hrabi Radetzkiego. Na tę świetną ucztę byli zaproszeni wszyscy jenerałowie i wyżsi oficerowie, obadwa Namiestnicy z Wenecyi i Medyolanu, Biskup, Delegat i kilku reprezentantów miasta i prowincyi. *(Abbl. Wien. Ztg.)*

Wiédeń, 4. marca. Depesza telegraficzna pana Namiestnika Wenecyi do Jego Excellencyi pana Ministra spraw wewnętrznych w Wiédniu.

Werona, 3. marca, god. 8. 35 min. przed połud. Wczoraj wieczór o god. 7. przybył tu Jego cesarzew. Mość W. książę Konstanty osobnym pociągiem kolei żelaznej z Wenecyi. Jego c. k. Apostolska Mość wyjechał naprzeciw Niego w uniformie rosyjskim aż do dworca kolei żelaznej. Przy bramie rezydencyi czekał Jego Excel. Feldmarszałek także w ros. uniformie. O god. 8. zaszczycił Jego c. k. Mość w towarzystwie JJ. cesarzew. M. M. W. księcia i Arcyksięcia Karola Ferdynanda, tudzież Jego królewicz. Mości księcia Modeny *Teatro filodrammatico* najw. Obecnością Swoją.

Ulice od pomieszkania aż do teatru i wielki plac były oświetlone. Na ostatnim jaśniały 4 wielkie pyramidy przed główną strażą, a kontury areny w świetnej illuminacyi. Wszędzie witano Jego c. k. Apostolską Mość najżywszemi okrzykami radości; teatr był także uroczyście oświetlony. Gdy Jego c. k. Apostolska Mość wszedł do teatru, odspiewano hymn ludu, a publiczność wołała z uniesieniem: „Niech żyje Najjaśniejszy Monarcha."

Jego c. k. Apostol. Mość zabawił w teatrze aż do końca 3 aktu. *(W. Z.)*

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiédeń, 2. marca. Dla przyjęcia Ich cesarzew. M. M. Wielkiego księstwa ros. robią już przygotowania.

Kompania grenadyerów jest w pogotowiu dla straży honorowej przy Ich pomieszkaniu.

— Dochód z skarbowych kolei żelaznych pomnaża się ciągle w stosunku do wydatków. Zapłacenie pierwszej raty z miliona złr. za obięcie na rzecz skarbu dawniejszej centralnej kolei żelaznej nastąpiło już z czystego dochodu kolei żelaznych bez użycia innych funduszów państwa.

— C. k. nadworna drukarnia spotrzebowała w zeszłym roku 150,000 ryz papieru w 41 różnych gatunkach.

— Odbywająca się w 3 lata konskrypcya ludności nastąpi w tym roku. Nie konskrybowane dotychczas prowincye będą zapewne tą razą wciągnięte do konskrypcyi.

— Już przed wielu laty utworzyły się w południowych Węgrzech kolonie przez przybyłych poddanych francuskich. Mówią, że utworzenie nowej kolonii francuskiej ma wkrótce nastąpić. Koloniści mają przybyć z okolicy przemysłowego miasta Bayonne.

— Względem wystawionych w Węgrzech książek wędrownych nakazano, ażeby na przyszłość nie wydawano książki wędrownej bez ograniczenia czasu podróży. Posiadającym takie książki wędrowne, które dawniej bez ograniczenia czasu wystawiono, należy nakazać, ażeby się w drodze swej obecnej zwierzchności miejscowej postarali o dodanie klauzuli względem ważności książki wędrownej na czas pewny.

— Ponieważ się okazało, że w roku zeszłym osoby nie mające żadnych funduszów wychodziły do Ameryki, a wkrótce po przybyciu musiały być wspierane od c. k. konzulatów dla udania się z powrotem do ojczyzny, przeto nakazały c. k. Namiestnictwa przynależnym władzom czuwać nad tem, ażeby wychodźcy którym wydają paszporta, byli zaopatrzeni w potrzebne fundusze. *(Ll.)*

— Na wykonanem d. 1. b. m. na mocy najwyższego patentu z 21. marca r. 1818, 232giem losowaniu dawniejszego długu państwa wyciągnięto seryę nr. 479.

Ta serya zawiera niższo-austryackie stanowe obligacye erarynalne wojennej pożyczki z lat 1795 do 1799 lit. A. po 5 pct. od nr. 9634 włącznie do 13,988 w kapitałowej kwocie 1 025,687 złr. 13¼ kr., a w kwocie prowizyi według zniżonej stopy 25,642 złr. 13¼ kr. a w kwocie prowizyi według zniżonej stopy 25,642 złr. 10¾ kr.

— Przy odbytem d. 1. marca 18 losowaniu pożyczki z roku 1839 padły na następujące numera wyciągniętych 94 seryi największe wygrane: Na nr. 81512 padło 200,000 złr. na num. 2414 — 40,000 złr.; na num. 119201 — 10,000 złr.; na num. 33841 — 8000 złr.; na num. 53331 — 6000 złr.; na numera: 83669, 102156 i 113697 po 5000 złr.; a na num. 4958, 83116, 98317 — po 3000 złr. *(Presse.)*

(Wiadomości z krajów koronnych.)

Według dziennika *R. W. B.* przyaresztowano temi dniami w w Friedland bandę fałszerzy monety, złożoną z sześciu osób, która się już od niejakiego czasu zatrudniała robieniem i rozszerzaniem fałszywych pruskich dwugroszówek i austryackich szóstaków, i odstawiała je do c. k. okręgowego kolegialnego sądu w Reichenberg.

— W włościach Morawskich, położonych na granicy Węgierskiej, ustaje już zaraza na bydło, co najszczególniej przypisać należy sprężystej baczności publicznych władz i żandarmeryi; natomiast miała się w niektórych miejscach szczególniej między owcami kołowacizna pokazać.

— Z wielką energią postępują Pesztyńskie władze bezpieczeństwa w wydaleniu z miasta próżnujących i bez wszelkiego zaświadczenia znajdujących się indywiduów; i tak 1. b. m. wyexpedyowano w jednym dniu, ośmdziesiąt takich próżniaków i włóczęgów pod eskortą żandarmeryi do rodzinnego ich miejsca. Do transportowania słabych i chromych musiano 7 podwód przystawić.

— Dnia 27. z. m. oznajmił stanowemu wydziałowi Tyrolu tamtejszy pan Namiestnik, że już zgasł mandat tyrolskich deputowanych sejmowych z roku 1849, który owoczesnym swoim wyborcom zawdzięczali. Pan prezydent sejmu, hrabia Wolkenstein, zrzekł się swego urzędu i płacy, która pobierać pozwolono mu było. Wydział stanowy będzie tymczasem istnieć dalej, a pan Namiestnik będzie mieć przewodnictwo. Posłano natychmiast depeszę do zagranicznych członków wydziału którzy się mają zjechać dnia 1. b. m. w Insbruku dla naradzenia się nad adresem do Jego ces. Mości względem przywrócenia tyrolskiej konstytucyi krajowej; gdyż prawo do petycyi sejmu wraz z nim ustało. *(Presse.)*

— Przytaczamy tu, pisze *lit. kor. austr.*, następujący przykład patryotyzmu i słuszności pewnego prostego włościanina: Dnia 14go b. m., jako w terminie przeznaczonym do reklamacyi przeciw listom konskrypcyjnym, w sądowym okręgu Allontsteig, (starostwo okręgowe Zwettel w Niższej Austryi), przybył na plac asenterunku Michał Bauer, właściciel domu nr. 18 w Weinpolz i oświadczył, że za swego dwudziesto-letniego pasierba Franciszka Kohl złożył przepisaną 600 złr. dla uwolnienia go od wojska, a to jeszcze przed rewizyą lekarza, której się zrzeka. Przytem zważać należy, że namieniony włościanin mógł dla swego pasierba kupić gospodarstwo wiejskie, a będąc sam kulawy i do prowadzenia gospodarstwa mniej zdatny, mógł się domagać, aby na niejaki czas rzeczonego pasierba od wojska uwolniono. Złożona taxa 600 złr. okazuje się przeto jako chwalebny, z szczerej woli pochodzący akt prawdziwego patryotyzmu, a tem bardziej można poczytać za zasługę przyczynę jego postępowania, którą sam przytoczył w tych słowach: „iż nie chce kupić dla swego pasierba gospodarstwa wiejskiego, bo jeszcze jest za młody, a prawa do tymczasowego uwolnienia zrzeka się dlatego, bo zawsze martwiłaby go ta myśl, że za jego pasierba musiałby się poddać wojskowemu obowiązkowi inny, który może daleko potrzebniejszy jest w domu, niż mój pasierb."

— W Krassowskim komitacie w Węgrzech powróciły niedawno dwie gminy liczące 6000 dusz, mianowicie Wielki Tikvan i Kakowa wraz

z duchownymi swymi z greckiej szyzmy na łono rzyms. katolickiego kościoła. *(L. k. a.)*

(Plan połączenia żeglugi parowej między Tryestem i Nowym-Yorkiem.)

Tryest, 28. lutego. Już od niejakiego czasu mówiono, że towarzystwo Lloydy austryackiej chce otworzyć linię żeglugi parowej ztąd na Marsylię do Barcelony, a mianowicie z komunikacyą różnych portów włoskich. Towarzystwo hyszpańskie miało się w Barcelonie przyłączyć i żeglugę aż do Hawanny prowadzić. Otóż ten plan zamieniono teraz na inny, dáleko większy i dla handlu austryackiego nierównie korzystniejszy, to jest zamyślono bezpośrednio połączyć żeglugę parową między Tryestem i Nowym-Yorkiem. Między dyrekcyą Lloydy i deputacyą giełdy kupieckiej toczą się już w tej mierze negocyacye. Rzecz naturalna, że teraz z ciekawością wyglądają bliższych szczegółów planu. Nie małe są zewszechmiar w tej sprawie kwestye, które stacye na tej linii mają być postanowione, i jak dalece ten system będzie rozciągnięty, który jeżli z jednej strony większą otwiera linię komunikacyjną, z drugiej strony nasuwa na myśl stratę czasu ze szkodą głównego traktu. Mówią także o możności przyłączenia się do angielsko-brazylijskiego traktu. *(Presse.)*

(Kurs wiedeński z 6. marca 1852.)

Obligacye długu państwa 5% — 95¾; 4½% 84⅞; 4% 76¼. 4% z r. 1850 92; wylosowane — 3% —. Losy z r. 1834: — —; z roku 1839 304 11/16. Wiéd. miejsko bank. —. Akcye bankowe 1246. Akcye kolei półn. 1540. Glognickiej kolei żelaznéj — —. Odenburgskie — —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 668. Lloyd —.

Anglia.

Ważne deklaracye lorda Derby w angielskim parlamencie względem postępowania, jakie nowy rząd zachowywać myśli w sprawach zagranicznych w ogóle a w szczególności w kwestyi wychodźców, ożywione są duchem zgody, nieomieszkają przeto wywrzeć zaspokajający wpływ na rządach kontynentalnych. Czyli się powiedzie lordowi Derby ustalić swój system i nadać mu trwałe istnienie na dłuższy czas w Anglii lub nie — na każdy sposób zasługuje już samo przedsięwzięcie i szczera chęć nadania stosunkom internacyonalnym dobrego kierunku na najżywsze uznanie. Zresztą oddajemy zanadto cześć praktycznemu rozumowi ludu angielskiego, abyśmy wątpić mogli, że ta część programu lorda Derby w urzeczywistnieniu swojem dozna przeszkody ze strony reprezentacyi ludu.

Co do kwestyi wychodźców zawiera deklaracya lorda Derby najlepszą replikę na błahe i więcej niż niedelikatne wyrażenia niektórych dzienników angielskich o nocie c. k. prezydenta rady ministrów, w odpowiedzi na wymijającą notę lorda Granville. Wobec jednogłośnego twierdzenia tych dzienników, że już lord Granville wyczerpał miarę uprzejmości i możliwości w tym względzie, występuje lord Derby z swojemi pozytywnemi zapewnieniami. To, co on przyrzekł, jest coś stanowczego, istotnego i podaje rządom zagrożonym agitacyami rewolucyjnemi na każdy sposób większe gwarancye, aniżeli dyplomatyczno-grzeczny język, który wprawdzie nic nieodmawia ale też nic nie ustanawia, przeto też koniecznie na rządy kontynentalne wywrzeć musiał wpływ zniechęcający i spowodować ich do samoistnych kroków bezpieczeństwa. — Że te kroki nie były zbytecznemi, to dowodzi najdobitniej ta okoliczność, że w Toskanii, w państwie najściślej z Austryą zaprzyjaźnionem, rzeczywiście poznano i przekonano poddanych angielskich jako nadzwyczajnie czynnych i niebezpiecznych ajentów partyi rewolucyjnej.

Co do nas, wyrazilibyśmy pierwsi otwarcie ukontentowanie nasze, gdyby podobna *nieprzyjemna konieczność znikła* wobec gwarancyi, jakiejby znaleść można w ściśle i prawdziwie konserwacyjnym kierunku nowego gabinetu angielskiego.

Zachowanie się niektórych organów dziennikarstwa angielskiego przy tej sposobności potępia się samo — a każdy bezstronny przyzna, że to graniczy z efronteryą porównywać prawo przytułku, którego nadużywają mężowie rewolucyi, — ludzie jak Mazzini i Ledru Rollin, którzy prawu popadli jako zbrodniarze — aby z bezpiecznego miejsca konspirować przeciw rządom swojej ojczyzny — z prawem gościnności, z którego korzystał Nestor dyplomacyi austryackiej — aby w zupełnem odosobnieniu wypocząć z trudów swego życia publicznego. *(L. k. a.)*

(Ogłoszony urzędownie skład nowego ministeryum.)

Londyn, 28. lutego. Wczoraj wieczór ogłosiła *London Gazette* i *Court Circular* w formie urzędowej skład nowego ministeryum. Według tej autentycznej listy jest przeto: 1) Hrabia *Derby*, pierwszym lordem skarbu (pierwszym ministrem); 2) Pan Benjamin *Disraeli*, kanclerzem skarbu (ministrem finansów); 3) P. Spencer Horatio *Walpole*, sekretarzem państwa dla spraw wewnętrznych; 4) Hrabia *Malmesbury*, sekretarzem państwa dla spraw zewnętrznych; 5) Sir John Somerset *Pakington*, sekretarzem państwa dla kolonii; 6) Hr. *Eglinton* lordem-namiestnikiem i jeneralnym gubernatorem Irlandyi; 7) Książę *Northumberland*, pierwszym lordem admiralicyi (ministrem marynarki); 8) Sir Edward *Burthenshaw Sugden* lordem nadkanclerzem; 9) Hr. *Lonsdale* prezydentem tajnej rady; 10) Markiz *Salisbury* zachowawcą wielkiej pieczęci (ministrem sprawiedliwości); 11) P. Robert Adam *Christophor*, kanclerzem księstwa Lancaster (ministrem domenów); 12) lord John *Manners* komisarzem lasów, królewskich parków i pałaców i budowli publicznych; 13) P. Józef Warner *Henley*, prezydentem urzędu handlowego (ministrem handlu); 14) Hr. *Hardwicke*, jeneralnym poczmistrzem; 15) P. John Charles *Herries* prezydentem wschodnio-indyjskiej kontroli (ministrem dla spraw wschodnich Indyi); 16) Pan William *Beresford* sekretarzem wojny (ministrem wojny); 17) Viscount *Hardinge* jenerał-feldzeugmeistrem; 18) Lord *Colchester* wice-prezydentem urzędu handlu; 19) P. George *Bankes* jeneralem audytorem; 20) Lord de *Ros* kapitanem gwardyi Yeomenów; 21) hr. *Sandwich* kapitanem gentlemen at Arms; 22) P. William *Bathurst* sekretarzem rady tajnej; 23) Książę *Montrose* najwyższym ochmistrzem domu król.; 24) Markiz *Exeter* najwyższym podkomorzem; 25) Hr. *Jersey* najwyż. koniuszym; 26) Lord Claude *Hamilton* skarbnikiem król. dworu; 27) P. Cecil *Forester* kontrolerem. Zdaje się, że reszta urzędów nie jest jest jeszcze obsadzona, bo tylko wyżej wymienieni złożyli wczoraj przysięgę i mieli zaszczyt ucałować rękę Jej Mości królowej. *(Pr. Z.)*

(Wieczór w pałacu St. James. — Zmiany w liście ministeryalnej. — Pogłoski o rozwiązaniu parlamentu.)

Londyn, 27. lutego. Na wczorajszym wieczorze w pałacu St. James składał J. M. królowej uszanowanie swoje margrabia Normanby, poczem korpus dyplomatyczny udał się do sali tronowej, gdzie królowej przedstawiono jeszcze następujące znakomitości zagraniczne: poseł belgijski przedstawił wicehrabię R. de Grimberghe, sekretarza legacyi i p. Maurycego Delfosse attaché; poseł rosyjski hrabię Bludowa, sekretarza legacyi; poseł sardyński pana Signetti; poseł austryacki barona Kübeck i hrabie Trautmannsdorff; poseł neapolitański komandatora del Martino; duński pana T. de Bille; hrabia Granville perskiego posła Szeffee Khana, a ten znów majora Mirsę Ibrahima Malcolm, sekretarza i tłómacza perskiej legacyi. Lista poimienna innych obecnych zajmuje dwie kolumny drobnym drukiem w dziennikach angielskich.

— Od wczoraj zaszły następujące zmiany i dopełnienia nowej listy ministeryalnej: p. *Canning Bruce*, sekretarz wschodnio-indyjskiej kontroli; sir Emmerson *Tennent*, sekretarz kollegium ustaw o ubogich; lord Henry *Lennox*, jeden z lordów skarbu; lord *Colville*, sekretarz państwa. — Lorda Clarendon spodziewają się temi dniami z Irlandyi, a nowy wicekról lord Eglinton zamierza, jak słychać, odbyć uroczysty wjazd swój do Dublina jeszcze przed 17tym marca.

— Nie kryją się z tem zresztą i ministeryalne już dzienniki, że wypadnie koniecznie rozwiązać parlament. Debaty wszelakoż nad budżetem rozpoczęte być muszą jeszcze przed rozwiązaniem, i przeciągną się zapewne aż do wielkanocy, zaczem też po świętach dopiero nastąpiłoby rozwiązanie parlamentu. *(Pr. Z.)*

(Posiedzenie izby wyższej. — Polityka nowego gabinetu. — Izba niższa.)

Londyn, 28. lutego. Wczorajsze posiedzenie *Izby wyższej* rozpoczęło się o 5tej godzinie. Zagaił je hrabia *Derby* wyjaśnieniem powodów, które skłoniły go do przyjęcia na siebie obowiązku złożenia nowej administracyi. Po przyjęciu ze strony J. M. królowej nowej listy ministeryalnej gotów jest teraz oznajmić główne punkta swojej polityki, jaką się kierować zamierza. Nie wątpi o tem bynajmniej, że każdy z szanownych lordów zgodzi się wraz z nim na utrzymanie powszechnego pokoju. — Według jego zdania spokój krajowy nie zawisł od popisywania się z wielkiemi operacyami wojskowemi na lądzie i morzu, od zajęcia groźnego stanowiska i wojennych uzbrojeń, chociaż z drugiej strony nie może podzielać także i złudzeń bezwarunkowych stronników spokoju. Sądzi, że najpewniejszym środkiem ku utrzymaniu spokoju będzie postępowanie spokojne, umiarkowane i pojednawcze wobec wszystkich państw tak w słowach i wyrażeniach jako i w czynnościach; spokój ten zachować można najpewniej trzymaniem się dawniejszych umów, szanowaniem niepodległości wszystkich państw choćby też i najmniejszych i przyznaniem tego prawa, aby każde państwo załatwiało wewnętrzne swe sprawy według własnej woli swej i życzenia. — Jest tego przekonania, że konstytucya angielska jest ze wszystkich najlepsza, mimo to jednak nie może jeszcze Anglia mieć żadnych praw, jako naród żywić szczególne uprzedzenie lub sympatyę dla tej lub owej formy rządowej, czyliby to była despotyczna, konstytucyjna, monarchiczna lub republikańska. Angielski mąż stanu obowiązany jest uznawać je wszystkie bez wyjątku. Z drugiej strony w razie jakiejkolwiekbądź zaczepki, byłoby najkorzystniej jeszcze dla Anglii, upominać się o zadośćuczynienie w tonie spokojnym, umiarkowanym i godnym. Mówi o tem wszystkiem w niezachwianem przekonaniu, że spokój na długi jeszcze czas może być utrzymany. Na wszelki wypadek nieprzyjacielskich napaści uważa flotę za zupełnie wystarczającą do należytej obrony, i utrzymuje oraz, że stan floty angielskiej nigdy nie był pomyślniejszy, jak właśnie teraz. Nie przyznaje potrzeby powiększenia armii, chociaż zresztą należałoby pomyśleć o lepszej jej organizacyi, mimo że nie można mieć obawy, aby pokój krajowy mógł temi czasy być naruszony. Tym sposobem miałaby Anglia niétylko swobodę i spokój u siebie, lecz nadto mogłaby służyć za gościnny przytułek dla nieszczęśliwych wychodźców. Anglia przyjmie ich bez wątpienia po wszystkie czasy z wszelką gościnnością, wszakże z drugiej strony zostanie to obowiązkiem wychodźców, aby nie uwłaczali interesom krajowym; jeżliby zaś przeciwnie czynić mieli, natenczas rząd będzie sobie miał za obowiązek uwiadomić sprzymierzone rządy o wszelkich krokach wychodźców dążących do zaburzenia spokojności w ich rodowitych krajach. Nad to nic więcej rząd nie uczyni. Tylko wtenczas, gdyby ci wychodźcy usiłowali wzniecić wojnę przeciw krajowi angielskiemu, postąpionoby z nimi według praw krajowych.

Co do reform w sądownictwie, tedy nie myśli wcale policzyć do ich rzędu także i reformę parlamentu, jak to niedawno zaproponowano. Przeciw przekupstwu w mniej licznych osadach wyborczych

uczyni wszystko, cokolwiek tylko da się w tej mierze wykonać; co zaś do rozszerzenia prawa głosowania, zwrócić musi uwagę na te niebezpieczeństwa, jakie z obalenia dawnych norm musiałyby wyniknąć dla wolności i monarchyi Angielskiej. Tak i względem reform w sprawie publicznego oświecenia, które były w planie dawniejszego rządu, wypada mu uczynić tę uwagę, że do tego nie potrzeba wcale rozszerzenia prawa wyborów, że również jest za ulepszeniem systemu naukowego, lecz że pod wyrazem „nauka" nie rozumie tylko samego rozwoju zdolności umysłowych lub nabycia wiedzy doczesnej i światowej, któraby człowiekowi mogła ułatwić polepszenie bytu jego materyalnego i przyswoić mu nowe obyczaje i zwyczaje, — że przeciwnie rozumie pod tem takie wychowanie, które kształci ducha i duszę wznosi i uszlachetnia, gruntując wszelką wiedzę na powadze pisma świętego i ewangelicznej prawdzie. Te są więc — dodał lord w końcu mowy swojej przerwanej hucznemi oklaskami — główne zasady teraźniejszej polityki ministeryalnej, których wykładem rozpoczyna trudne funkcye swoje.

Po krótkich uwagach hrabi *Grey* i lorda *Brougham* odroczyła się Izba wyższa do najbliższego poniedziałku. Koniec posiedzenia o godzinie 7mej.

— *W Izbie niższej* zmieniono wczoraj po raz pierwszy miejsca. Na ławce ministeryalnej siedzieli tylko pp. F. Mackenzie, Hamilton i Stafford; za nimi zabrała miejsca cała dawniejsza opozycya. Lord Palmerston usiadł był najprzód na dawnem swem miejscu na Prawej, przeszedł jednak później na stronę przeciwną i zajął miejsce obok sir Roberta Inglis, który swego dawniejszego nie zmienił. Rozprawy nie miały nic ciekawego, prócz tylko oświadczenia ze strony p. *Villiers*: W dniach najpierwszych okazania się ministrów w Izbie zaproponuje, aby Izba się oświadczyła za utrzymaniem polityki wolnego handlu, i że się chce sprzeciwić wszelkiemu zaprowadzeniu ceł zbożowych. Koniec posiedzenia o 8mej godzinie. *(Pr. Z.)*

Francya.

(Dekret względem agronomicznych zakładów kredytowych. — Dekoracya legii honorowej dla siostry Rozalii zakonu Św. Wincentego de Paula. — Wybory do ciała prawodawczego.)

Paryż, 28. lutego. Dzisiejszy *Moniteur* ogłasza od dawna już wyglądany *dekret względem agronomicznych zakładów kredytowych*. Upoważniono prywatne stowarzyszenia do założenia podobnych zakładów, aby właścicielom gruntowych posiadłości chcącym zaciągnąć pożyczkę hipotekarną, podać sposobność do spłacenia jéj w rocznych ratach. Mogą się zebrać stowarzyszenia pożyczających i pożyczkę zaciągających, wszelakoż czynności ich ograniczyć się muszą w pewnym tylko obrębie. Wydawać mają obligacye i listy zastawne, z których państwo i departamenta mogą pewną część nabyć na swój rachunek, a to dla ułatwienia pierwszych operacyi tych stowarzyszeń. Ustawa finansowa oznacza na każdy rok sumy, które mają być na to obrócone. Na tem i na przydzieleniu szczególnym stowarzyszeniom pewnych części z 10ciu milionów z konfiskacyi dóbr Orleańskich w tym względzie przeznaczonych, ogranicza się udział finansowy państwa. Reszta postanowień dekretu nie ma powszechnego interesu.

— Innym dekretem nadano przełożonej utrzymywanego przez zakonnice reguły św. Wincentego de Paula zakładu dobroczynnego w Paryżu, siostrze *Rozalii* (pannie Rendu) dekoracyę legii honorowej, a to za okazaną odwagę, jéj poświęcenie i czcigodne litowanie się nad cierpiącą ludzkością. W uzasadnieniu tego nadania przytoczono, że siostra Rozalia wyświadczeniem rozlicznych dobrodziejstw ubogim i nieszczęśliwym, okazała się godną ze wszech miar następczynią udekorowanej niegdyś przez Cesarza siostry Marty.

— Dnia jutrzejszego przypadają w Paryżu i w całej Francyi *wybory do ciała prawodawczego*. Przy podobnej sposobności panował w Paryżu zwykle wielki ruch, tą razą jednak nic o tem nie słychać. Dzienniki wspominają o sprawie téj z pewną wstrzemięźliwością, a ściany kamienic paryskich okryte rozlicznemi dawniej wyznaniami wiary politycznej, obce są dziś polityce z małym tylko wyjątkiem. Opozycya, która zwykle w Paryżu wystěpywała silnie i odniosła była nie raz świetne zwycięztwo, zniknęła dzisiaj bez śladu. Być zresztą może, że podnosi potajemnie głos swój, lecz jawnie nie śmie tego uczynić, a jeżli można dać wiarę ogłoszonej w dzienniku *Presse* liście opozycyi, tedy nie zdoła nawet przedstawić kandydatów swoich we wszystkich okręgach wyborczych Paryża, a przynajmniej takich, którzy mogliby jawnie wystąpić w dziennikach bez ich skompromitowania.

— Reorganizacya gwardyi narodowej postępuje spiesznie, tak że do 15. marca będzie mogła znów służbę swoją pełnić. *(P. Z.)*

(Depesze telegraficzne.)

Paryż, 5. marca. Siedmiu kandydatów rządowych wybrano znaczną większością. W 4. i 5. okręgu nie zebrali się wyborcy w dostatecznej liczbie. Rezultat wyborów w departamentach nie wiadomy jeszcze. *(Abbl. W. Z.)*

Paryż, 2. marca. Renty 104, 40—66, 20. Jenerała Cavaignac obrano większością 14,500 głosów przeciw kandydatom rządowym. *(L. k. a.)*

Szwajcarya.

(Depesza telegraficzna.)

Berna, 29. lutego. Głosowanie ludu w kwestyi odwołania rządu odbędzie się tu d. 18. kwietnia r. b. *(L. k. a.)*

Włochy.

(Wiadomości potoczne z Rzymu.)

Rzym, 21. lutego. Święte kolegium poniosło przeszłej nocy przez zgon jednego z swoich najznakomitszych członków wielka stratę. Po krótkiej słabości umarł prefekt kongregacyi nad biskupami i zakonnikami i protektor rozmaitych sekcyi zakonu Franciszkanów, kardynał Antonio Francesco Orioli, urodzony 10. grudnia 1778 w Bagnacavallo w dyecezyi Faenza. — Wczoraj w południe spadł śnieg a dziś pokryte są góry i równiny mrozem i śniegiem. — Nieprzyjemne zdarzenie popsuło i tak niebardzo ochoczy karnawał do tego stopnia, że go już dziś uważać można za skończony. Klub młodych Rzymian, którzy w żałobie po pogrzebanej republice swojej już raz na zawsze nic wiedzieć niechcą o tego rodzaju festynach, i wszystkich z największa ścigają nienawiścią, którzy w podobnych zabawach biorą udział, zrobił już przygotowania, aby w ostatni wtorek przestrachem zrobić koniec uciechom karnawałowym. Policya dowiedziała się o tym zamyśle dość wcześnie jeszcze i to przez jednego z członków tego klubu, poczem więc ośmdziesiąt osób przyaresztowano. Zamiarem wichrzycieli było puścić podczas karnawału ręczne granaty między wesołe tłumy; i w samej rzeczy znaleziono znaczną ilość takich granatów w jednym sklepie tytoniu niedaleko Pantheonu. Zatrwożony lud niemyśli po takiem zdarzeniu już ani o konfetach ani o pojazdach, ani o bukietach; Korso stoi dziś samotny, próżny, opuszczony.

Według statystyki ogłoszonej przez ministra finansów wynosił dochód skarbu od myt w roku 1851 więcej anizeli sobie przypominają z najobfitszych lat, t. j. 1,712,000 scudi. Ten pomyślny rezultat zawdzięczyć należy tylko teraźniejszej oględnej i sumiennej administracyi téj ważnéj gałęzi finansów. *(P. G.)*

(Depesze telegraficzne.)

Turyn, 29. lutego. *Gazetta piemontese* donosi o wystąpieniu p. *Deforesta*. Departament spraw zewnętrznych otrzyma *Galvagno* (w miejsce p. d'Azeglio) dotychczasowy minister spraw wewnętrznych, którego zastąpi *Bernati*. Hrabia *Cavour* obejmie sprawy finansów, marynarka, rolnictwo i handel będą innym ministrom poruczone. Ta modyfikacya gabinetu miała nastąpić w duchu konserwacyjnym.

Genua, 28. lutego. Słychać, że w Sassari na wyspie Sardynii zaszły znaczne rozruchy, a powodem był zakaz noszenia masek. Sprzeczka wszczęta w jednéj austeryi przywiodła do walki na ulicy, w której gwardya narodowa stanęła przeciw król. kawaleryi.

W Cagliari miano cofnąć zakaz masek, bo i tam zaszły z tego powodu nieporozumienia. *(L. k. a.)*

Niemce.

(Wiadomości potoczne z Niemiec.)

Fryderyk, książę Badeński jest już stanowczo przeznaczony na radzcę Wielkiego księstwa, i to postanowienie familii Wielkiego księcia oznajmiono już różnym dworom.

W Nassau rozwiązano towarzystwo gymnastyczne. Dane tamże przez pewnego niemiecko-katolickiego kaznodzieje małżeńskie sluby uznano za konkubinaty, i nakazano aby powtórny dawał ślub kapłan którego z uznanych wyznań religijnych.

— Po wykonanem dnia 25. przyjęciu ustawy wyborowej przez sejm Wajmarski, wystąpiła lewa strona; ale że liczyła tylko 12 członków, przeto sejm pozostał mimo to kompletny.

— W Frankfurcie aresztuje policya takzwanych fałszywych werbowników, którzy młodych ludzi dla obcej wojennej służby chcą pozyskać. Werbownikami tymi mają być Anglicy.

(Pożegnanie Jego Excel. F. M. L. barona Legeditsch.)

Hamburg, 28. lutego. Tutejsze dzienniki chwalą przy sposobności doniesienia o wyjeździe F. M. L. barona Legeditsch jego surową sprawiedliwość tudzież uprzejme postępowanie przeciw każdemu bez różnicy stanu.

Szanowny jenerał, pisze H. C., zjednał sobie tutaj powszechną miłość i szacunek i pozostawia po sobie imię prawego męża, które mimo delikatnej misyi jego będzie nam zawsze w miłej pamięci. — Mimo wczesnej godziny porannej (god. 6.) zebrała się na dworcu kolei żelaznej znaczna liczba znakomitych osób politycznych i bankierów z Altony dla pożegnania jenerała, który im raz jeszcze w serdecznych wyrazach podziękował za ich przywiązanie i oprzejmość. Sędziwy pułkownik korpusu hanzyatyckiego p. Scholl odprowadził Jego Excel. aż do najbliższej stacyi kolei żelaznéj. *(Ll.)*

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 2. marca.)

Metal. austr. 5% $76\frac{3}{4}$; $4\frac{1}{2}$ $68\frac{1}{8}$. Akcye bank. —. Sardyńskie —. Hyszpańskie $38\frac{7}{16}$. Wiedeńskie $96\frac{3}{4}$. Losy z r. 1834 —; 1839 r. $96\frac{3}{4}$.

Prusy.

(Sprawy izb Pruskich.)

Berlin, 28. lutego. Izby rozwijają teraz wielką czynność, a przecież nawet aż do czerwca trwająca sesya nie będzie dostateczną do załatwienia masy przedłożonych materyałów. Kwestya względem utworzenia nanowo izby pierwszej, toczy się jeszcze. Izba pierwsza odbyła wczoraj i dzisiaj posiedzenie, i zbierze się jeszcze raz dziś wieczór. Przedmiotem obrad jest tylko statut gminy, większość pozostaje przy rządzie i zbija konsekwentnie wszystkie przez lewą stronę do dyskusyi wniesione zarzuty. Zdarzyło się, że lewa strona opuściła salę, albo wstrzymała się od głosowania. Ale przy liczebnej jej słabości, pozostaną wszystkie te manewry bezowocnemi. *(Presse.)*

(Kurs giełdy berlińskiej z 3. marca.)

Dobrowolna pożyczka 5% $102\frac{1}{2}$ p. $4\frac{1}{2}$% z r. 1850 $102\frac{1}{4}$. Obligacye. długu państwa $89\frac{1}{4}$. Akcye bank. 100. l. Pol. list. zastaw. —; nowe $95\frac{1}{2}$; Pol. 500 l. $85\frac{1}{4}$; 300 l. $152\frac{1}{2}$ l. Frydrychsdory $13\frac{1}{12}$. Inne złoto za 5 tal. $9\frac{3}{4}$. Austr banknoty $82\frac{2}{3}$.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Stryjskim.)

Stryj, 1. marca. Według doniesień handlowych płacono w drugiej połowie lutego na targach w Bolechowie, Żurawnie, Bukaczowcach i Kałuszu w przecięciu korzec pszenicy po 7r.12k.—7r.—6r.—7r.36k.; żyta 5r.36k.—5r.—4r.40k.—5r.36k.; jęczmienia 4r. 24k.—3r.30k.—4r.—4r.24k.; owsa 2r.24k.—1r.30k.—2r.—2r.12k.; hreczki 8r.—0—3r.15k.—4r.24k.; kukurudzy 5r.18k.—0—4r.40k.—5r.36k. Za cetnar siana 1r.—1r.30k.—38k.—1r.12k.; nasienia konicza w Bukaczowcach 32r. Sąg drzewa twardego kosztował 4r. 44k.—4r.40k.—4r.—11r., miękkiego 3r.12k.—3r.—3r.—8r. Funt mięsa wołowego sprzedawano po $3\frac{2}{5}$k.—3k.—3k.—$3\frac{1}{5}$k. i garniec okowity po 1r.30k.—1r.—58k.—1r.36k. mon. konw. Kartofli i wełny niebyło w handlu.

Kurs lwowski.

Dnia 5. marca.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	45	5	49
Dukat cesarski	„ „	5	47	5	51
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	2	10	6
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	$56\frac{1}{2}$	1	$57\frac{1}{2}$
Talar pruski	„ „	1	48	1	50
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	26	1	27
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	82	35	83	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 6. marca 1852.

		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	mon. konw.	—	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	—	—
Żądano „ „ za 100	„ „	—	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 6. marca.)

Amsterdam $172\frac{1}{2}$ l 2. m. Augsburg $123\frac{5}{8}$ l. uso. Frankfurt $122\frac{3}{4}$ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg $182\frac{1}{2}$ l. 2. m. Liwurna — p. 2. m. Londyn 12.20. l. 2. m. Medyolan 124. Marsylia $146\frac{3}{4}$ l. Paryż $146\frac{3}{4}$ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. — $30\frac{1}{8}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. — $95\frac{5}{8}$. lit. B. $105\frac{3}{4}$.

(Kurs pieniężny na giełdzie Wiéd. d. 4. marca o pół do 2giej po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio $30\frac{1}{2}$. Ces. dukatów obrączkowych agio 30. Ros. Imperyały 10.6. Śrebra agio $23\frac{5}{8}$ gotówką.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6. marca.

Hr. Dzieduszycki Jan, z Husiatyna. — PP. Morawski Ignacy, z Złoczowa. — Niesiołowski Anzelm, z Sokolego. — Herman Łucyan, z Rzepniowa. — Rądziejowski Edward, z Dytkowiec. — Szczepański Franc., z Stanisławowa.

Dnia 7. marca.

PP. Jędrzejewicz Maksymilian, z Zniatyna. — Biliński Onufry, z Chocima. — Obertyński Leopold, z Stronibab. — Antoni Zygmunt Papara, z Batiatycz. — Papara Stanisław, z Dalnicza. — Szczepański Józef, z Danilcza.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 6. marca.

Hr. Badeni Stanisław, do Sorochowa. — Rozwadowski Jan, do Tarnopola. — Męciński Franciszek, do Huty. — Ujejski Adolf, do Lubszy.

Dnia 7. marca.

Baronowie Brunięcy Juliusz i Józef, do Podhorzec. — PP. Załęski Gabryel, do Przemyśla. — Bobrowski Tytus, do Pilzna. — Kłodziński Adam, do Porchowa. — Kowalski Kazimierz, do Batiatycz.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 6. i 7. marca.

Pora	Barometr w mierze wiéd. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	" ‴ ⁗				
6 god. zran.	28 7 87	— 2,5°	+ 0,4°	PZach.₀	bard. poch.
2 god. pop	28 8 0	+ 0,4°	— 5°	„	„
10 god. wie.	28 7 57	— 1°		cicho	„ śniég.
6 god. zran.	28 5 57	— 5°	— 1°	PZachodn.₁	bard. poch. mgła.
2 god. pop.	28 3 50	— 1°	— 5°	Zachodni.₂	„
10 god. wie.	28 2 28	— 1,5°		„	„

Uwaga. Po północy burza z zachodu; stan barometru = 27″. 11‴. 56.

TEATR.

Dziś: Dramat polski: **„Żona żołniérza.“**

W piątek 12. marca 1852 (na dochód JP. Miłaszewskiego) przedstawionym będzie wielki dramat w 4 aktach przez Józefa *Korzeniowskiego* oryginalnie napisany pod nazwą: **„Płochość ukarana.“**

KRONIKA.

(Nadesłane.)

Donoszą nam z Tarnowa z dnia 3. marca b. r.:

„Wczoraj miasto nasze bolesną przerażone zostało wiadomością, że J. O. Klementyna z Książąt Czartoryskich Księżna Sanguszkowa po długiej chorobie i gwałtownych cierpieniach w swoim domu na naszem przedmieściu, z tym światem się rozstała. Ta Pani jedna z najświetniejszych i ostatnich żyjących pamiątek naszych, była tu szanowaną i kochaną zarówno jak wszędzie, gdzie dłuższy czas przebyła. Liczyła lat 72; była córką Józefa księcia Czartoryskiego, stolnika W. X. L. i Doroty córki księcia Jabłonowskiego ostatniego Kasztelana Krakowskiego; wdową była po Eustachym Księciu Sanguszce b. Jenerale polskim w r. 1794, późniéj adjutancie przy cesarzu Napoleonie, nareszcie regimentarzu czyli dowódzcą ostatniego polskiego pospolitego ruszenia w 1812 r. w Wielkiem księstwie Warszawskiem. Ludność katolicka i żydowska naszego miasta, równie jako i szlachta i wieśniacy okoliczni, pamiętni cnót i dobrodziejstw nieboszczki; pamiętni węzłów, które ich od tylu pokoleń z rodziną Książąt Sanguszków łączą; z gotowością, któréjby się niespodziewano ani po naszym czasie, ani po naszéj okolicy — tysiącami wybierają się na exportacyę Jéj zwłok do katedralnego kościoła, zkąd mają być do Sławuty na Wołyniu odprowadzone.“

Zeszłego miesiącą odbył się pierwszy popis ślepych uczniów przy tutejszym Zakładzie świeżo założonym z hojnej łaski JW. Ludwika Zaremby Skrzyńskiego, a utrzymywanym z darów prywatnych pod protektoratem Jego Excellencyi JW. Agenora hr. Gołuchowskiego, c. k. Namiestnika w królestwach Galicyi i Lodomeryi. Zgromadzona publiczność z pochwałą uznała zasługi p. Makowskiego, nauczyciela przy tym zakładzie, ceniąc postępy tych nieszczęśliwych, osobliwie w tych rzeczach, które im zapewniają sposób utrzymania nadal, a czynią ich mimo kalectwa pożytecznymi członkami towarzystwa. Rok dopiero, jak ten zakład otwarty, nie mógł jeszcze wydać owoców, z którychby świat był wstanie powziąć przekonanie, ile jest zbawienny; ale z toku rzeczy, z jakich uczniowie popis składali, obwieszcza się jawnie dążność, dokąd ten instytut pod zarządem JW. hrabi Kazimierza Badeniego zmierza, i ile pomyślności rokuje dla towarzystwa ludzkiego, a chluby dla tych, którzy mu opieki swej i wsparcia użyczają. Głównym potąd zamiarem szkoły tego zakładu okazuje się usilność rozwinienia władz umysłowych, jako przysposobienie do prowadzenia się chłopców według przykazań bożych a zachowania się według przepisów ludzkich. Podsyłane pamięci ich nauki z dziejów świeckich i świętych dają im poznawać związki z tym światem, którego potąd oderwane tylko ogniwo składali, a nauka geografii przyczynia im szerszej wiedzy o wielkości świata, potędze stworzyciela a wielmożności rodu ludzkiego. Są to piękne i szlachetne wiadomości, zawsze kształcące ludzkość, i chociaż może dla ubóstwa, dla sieroty bez sposobu utrzymania mniej konieczne — zawsze jednak zostają wielką podnietą, wielkim popędem dla kalectwa, by się gorliwie przyłożyć do drugiego, co szkoła przedsięwzięła, to jest do ćwiczenia innych zmysłów, których wprawniejszą biegłością zastąpić z czasem byliby ponekąd w stanie uszczerbek wzroku. Wielkie w tej mierze okazali uczniowie już postępy. Zmysł dotykania dziwnie już mają wykształcony; czytają z książeczek, wiodąc palcem po literach w papierze wypukłych, rozróżniają nasionka gospodarskie, monety po dźwięku i w palcach rozpoznają. Przytem wykonywują łatwiejsze robótki ręczne, plotą koszyki, w chwilach swobodnych niektórzy, ile widzieliśmy, bawią się muzyką — a dusza ockniona szkołą, dziwnie w nich szukać pragnie praktycznego zastósowania.

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. drukarni rządowéj.